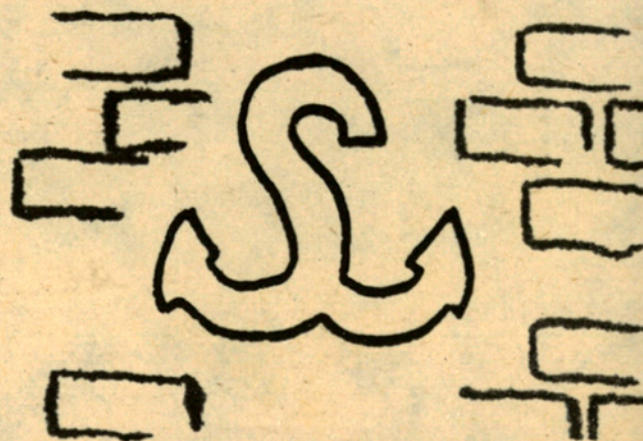


**ZARBA**PISMO  
ORGANIZACJI**Solidarność walcząca**PODODDZIAŁ  
TARNOBRZEG

Nr 4/90

10 m a j a

Cena: 100zł

Szli krzyząc: "Polska! Polska!" - wtem jednego razu  
 Chcąc krzyć zapomnieli na ustach wyrazu;  
 Pewni jednak, że Pan Bóg do synów się przyzna,  
 Szli dalej krzyząc: "Boże! ojczyzna! ojczyzna!"  
 Wtem Bóg z Mojżeszowego pokazał się krzaka,  
 Spojrzał na te krzyzące i zapytał: "Jaka?"

A drugi szedł i wołał w niebo wznosząc dłonie:  
 "Panie daj, niech się czuję w ludzi miljonie  
 Jeno z nimi ukochać, jedno uczuć zdolny,  
 Sam choć mały, lecz z prawdy - zaprzeczyć im wolny".  
 Wtem Bóg nad Mojżeszowym pokazał się krakiem  
 I rzekł: "Chcesz ty, jak widzę, być dawnym Polakiem".

/Juliusz Słowacki/

WYPOWIEDŹ PRZEWODNICZĄCEGO  
 SW KORNELA MORAWIECKIEGO

Zgodnie z naszym Programem,  
 decyzje dotyczące spraw lokal-  
 nych winny być rozstrzygane na  
 szczeblu lokalnym. Tak też post-  
 ępujemy w tych samorządowych wy-  
 borach. Np. Oddziały organizacji  
 w Poznaniu, Szczecinie czy Krako-  
 wie postanowiły uczestniczyć sa-

/c.d. str.2/

O Ś W I A D C Z E N I E  
 RADY WYKONAWCZEJ PODODDZIAŁU  
 TARNOBRZEG SOLIDARNOŚCI WALCZĄCEJ

Uważamy, że wybory do samorz-  
 ądu terytorialnego są jednym z ele-  
 -mentów gry układu solidarnościowo  
 - komunistycznego, którego celem  
 jest zniweczenie rewolucji społe-  
 czno - politycznej zapoczątkowanej  
 przez "Solidarność" lat 80/81.

/c.d. str.2/

/c.d. ze str.1/

me i wspólnie z Klubami "Wolni i Solidarni", we Wrocławiu, Kaliszu i Jastrzębiu ograniczony udział zadeklarowały Kluby "WiS"; Katowice, Łódź i Warszawa nie wyraziły zainteresowania wyborami, a nasze strukturę w Trójmieście i Krośnie zamierzają wzywać do bojkotu /co właśnie w Gdańsku wydaje się szczególnie zasadne/.

To zróżnicowanie spowodowane jest zarówno stosunkami miejscowymi, jak i ogólnymi wątpliwościami co do roli i możliwości samorządów podległych ciągle nie-demokratycznym władzom państwowym. Czy rady, bez zapewnionych dochodów i własności komunalnej, na garnuszku centrali, nie skompromitują samej id samorządności? Czy wybory, prowadzone przez "walec" Komitetów Obywatelskich, przy ciągle obowiązującej umowie "okrągłego stołu", nie stanę się parodią demokracji? Czy wszystko to nie przysłuży się komunie? Lecz zarazem formalnie poprawna ordynacja wyborcza zachęca do udziału, choćby dla zyskania doświadczenia, potrzebnego w przyszłych wyborach parlamentarnych. A uczestnictwo w obecnej kampanii i później, w działaniach rad, pozwoli na szersze głoszenie sprzeciwu wobec kłamstw i niesprawiedliwości. Takie właśnie plusy i minusy, przy uwzględnieniu lokalnej specyfiki oraz temperamentu członków i działaczy SW w poszczególnych Oddziałach, spowodowały różnorodność zachowań w stosunku do najbliż-

szych wyborów. W jednej organizacji, w walce o wspólne cele - uczymy się szanować własne odmienności. Uczymy się mądrze różnić, co na pewno będzie konieczne w warunkach wolności.

/Kornel Morawiecki - AISW/

/c.d. oświadczenia ze str.1/

Wybory do samorządu terytorialnego tak jak i wybory do Sejmu i Senatu, czy delegatów na II Zjazd Delegatów to zwykła przepychanka i karierowiczostwo ludzi rządnych jakiegokolwiek władzy. Poczynania te mają na celu odbudowę partii komunistycznej oraz likwidację niezależnej opozycji - opozycji, która dotychczas nie została zniszczona i skorumpowana.

Czynniki te wpłynęły na decyzję o nieuczestniczeniu w wyborach do samorządu terytorialnego oraz wezwaniu do bojkotu tychże wyborów.

/-/ za Radę Wykonawczą Pododdziału "Solidarności Walczącej" Tarnobrzeg Jan Dawidowicz,  
Dariusz Zawada.





WIADOMOŚCI Z REGIONU

Samorząd Pracowniczy "Siarkopolu" nie zgodził się na przystąpienie tego przedsiębiorstwa do Społecz- nego Komitetu Budowy Filii KUL- u w Stalowej Woli z wkładem je- den mld zł.

Czyżby członkowie siarkopolowego samorządu przeciwni byli budowie uczelni, która mogłaby przyznać jeszcze jeden doktorat "wielkie- mu" Lechowi?

Tarnobrzeski Komitet Obywatelski zdecydował o wycofaniu z obiegu prawie całego nakładu świąteczne- go numeru "Labiryntu" - biulety- nu tegoż komitetu. Powodem było zamieszczenie w nim artykułu kry- tykującego "wybór" wojewódzkie- go kuratora oświaty.

W konsekwencji odwołana została redakcja pisma. Członkowie reda- kcji zapowiedzieli kontynuowanie wydawania "Labiryntu" - już jako pisma niezależnego od komitetu.

Czyżby powrót do lat ...?

Nowy woj. tarnobrzeski Wł. Liwak dzielnie rozprawia się z "nomen- klaturą". Urzędniczki Urzędu Woj. niższych szczebli pozbawia się pracy, natomiast wysokich urzęd- ników przenosi się inne równie intratne posady. Np. dotychcza- sowego v-ce wojewodę Misiaka u- siłuje się przenieść na stanowi- sko dyr. d/s tech. w KIZPS "Siar- kopol".

Skąd my to znamy?

Redaguje Zespół

WIADOMOŚCI Z KRAJU

Niedawno światem wstrząsnęła wia- domość, że przywódca ludu polskie- go L. Wałęsa otrzymał czternasty tytuł doktora honoris causa, tym razem na Uniwersytecie Gdańskim. Oto komentarz laureata /konferen- cja prasowa 23 II/: "Kiepsko li- czycie. Świat dał mi dużo więcej doktoratów niż czternaście. I to nieładnie, że świat dał tyle, a Polska nie! Teraz już lepiej, na- uka polska nie będzie tak odsta- wac od światowej."



(Rys. A. Gacperski)